

happysad, Marihuana

I nieważne, że świat, na którym przyszło ci żyć
Lepszym wydawał się być
Nieważne, nieważne
Że wszyscy na górze gryzą się
A ty nigdy nie korzystasz tam, gdzie dwóch bije się
Nieważne, nieważne
Że kiedy przysypie cię, wyciągniesz obie ręce
Zanim znajdą cię, ktoś obetnie ci je
Nieważne, nieważne
Że każdy ma tutaj swoje zdanie
Ty masz swoje słowo rozczarowanie
Nieważne, nieważne

Z dużej chmury mały deszcz
Z małej chmury duży deszcz
Nazywaj sobie to jak chcesz
Z dużej chmury mały deszcz
Z małej chmury duży deszcz
Nazywaj sobie to jak chcesz
Nazywaj sobie to jak chcesz

A ja wolę marihuanę
A ja wolę marihuanę
A ja wolę marihuanę
A ja wolę...

A ja wolę marihuanę
A ja wolę marihuanę
A ja wolę marihuanę
A ja wolę...